



80. rocznica zbrodni katyńskiej i 10. rocznica katastrofy smoleńskiej

13 kwietnia to Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, w tym roku obchodzimy 80. rocznicę zbrodni katyńskiej, natomiast 10 kwietnia mija dziesięć lat od katastrofy smoleńskiej. Tegoroczne obchody tragicznych rocznic odbędą się w cieniu pandemii, bez zapowiadanej delegacji polskich władz do Smoleńska i Katynia oraz wielkich uroczystości.

Zbrodnia katyńska miała miejsce w kwietniu 1940 roku i dotknęła polskich jeńców przebywających w obozach NKWD. Była to elita naszego narodu - przeważali wzięci do niewoli oficerowie, ale wśród pomordowanych znaleźli się również urzędnicy, sędziowie, ziemianie, policjanci, funkcjonariusze Korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej i Służby Więziennej, ludzie kultury i nauki. Przez ponad 50 lat prawda o ludobójstwie była oficjalnie ukrywana przed światową opinią publiczną. Zbrodnie NKWD i doły śmierci do których trafili bestialsko zamordowani obywatele polscy, obejmowały poza Katyniem inne miejsca Rosji sowieckiej: Kalinin (dzisiaj Twer) Miednoje, Cherson, Kuropaty na Białorusi, Kijów- Bykownię i Charków na Ukrainie oraz inne jeszcze nie odkryte.

Funkcjonariusze NKWD zamordowali według dzisiejszych ustaleń co najmniej **21 857** obywateli polskich. Z obozu w Ostaszkowie wywieziono i pozbawiono życia **6311** więźniów, spoczywają w Miednoje. Ze Starobielska **3820** jeńców, pochowani zostali w Charkowie. Z Kozielska wywieziono **4421** oficerów WP i stracono w Katyniu. **3435** jeńców z Kijowa, Chersonia i Charkowa zostało pogrzebanych w Bykowie na Ukrainie. Więzionych na Białorusi **3870** osób zamordowano w Mińsku i pogrzebano prawdopodobnie w Kuropatach. Pośrednimi **ofiarami zbrodni katyńskiej** byli krewni zamordowanych. W nocy z 12/13 kwietnia 1940 roku rodziny zostały aresztowane i przymusowo deportowane w głąb ZSRR, głównie do Kazachstanu. Szacuje się, że zesłano ponad 60 tysięcy Polaków.

Dzień Pamięci obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego. Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach od dokonania mordu, tj. 13 kwietnia 1990 roku.

10 kwietnia 2010 r., aby uczcić 70. rocznicę zbrodni katyńskiej Polska delegacja na czele z Prezydentem wybrała się w podróż do Katynia. Doszło jednak do straszliwej tragedii. Na lotnisku Smoleńsk-Północny rozbił się rządowy samolot Tu-154M z 96 osobami na pokładzie. Zginął prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką Marią, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, a także wielu urzędników państwowych, wojskowych i duchownych.

W tym roku obchodzimy 10. rocznicę tego tragicznego wydarzenia.

Pomimo pandemii przedstawiciele polskich władz niemal do końca zabiegali o możliwość uczczenia ofiar katastrofy na jej miejscu. Do Katynia i Smoleńska na obchody 80. rocznicy zbrodni katyńskiej i 10. rocznicy katastrofy smoleńskiej mieli lecieć m.in. premier Mateusz Morawiecki, prezes PiS Jarosław Kaczyński oraz przedstawiciele klubów parlamentarnych – łącznie blisko 50 osób.

Jeszcze w czwartek, 2 kwietnia, rząd planował wysłać do Smoleńska delegację. Następnego dnia szef kancelarii premiera Michał Dworczyk poinformował, że ostatecznie podjęto decyzję o przesunięciu wizyty rządowej delegacji w Smoleńsku na inny termin. We wtorek, 7 kwietnia, szef kancelarii premiera poinformował, że w związku z panującą epidemią koronawirusa wszystkie uroczystości państwowe będą miały bardzo ograniczoną formę.

Pamięć ofiar zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej została uczczona także w Gminie Przecław. Burmistrz Przecławia złożyła uroczyste kwiaty przy Pomniku „Pamięci ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem” oraz poprzez modlitwę i minutę ciszy oddała hołd ofiarom.

„Pamięć nie dała się zgładzić...”









